



*fol. P. Kwieciński*

Sloneczna pogoda i brak opadów spowodowały w maju duże zagrożenie pożarowe. 9 maja spłonęło pół hektara kilkunastoletniego lasu sosnowego. Ogień w lesie zaprószył człowiek...

*więcej na stronie 13*

### Sala gimnastyczna w Chociczy

Rozpoczęto budowę sali gimnastycznej w Chociczy. Planowane jest, by do końca listopada budynek stał już w „stanie surowym”. Koszt pierwszego etapu to ok.400 tys. zł.

Obecnie teren budowy jest ogrodzony i zabezpieczony. Trwają prace przy niwelacji terenu i wykopu pod fundamenty. Ziemia z tych wykopów zostanie wykorzystana do wyrównania boiska przy gimnazjum.

MS

### PRL nie taki zły

18 maja odbyło się zebranie Wspólnoty Mieszkaniowej na Osiedlu 40-lecia PRL w Chociczy. Sołtys Chociczy wykorzystując tę okazję zwrócił się z prośbą o podanie propozycji nowej nazwy dla tego Osiedla.

Uczestnicy zebrania stwierdzili, że czas PRL był dla pracowników PGR-ów dobrym okresem i są za pozostawieniem tej nazwy. Przypomnijmy, że PGR zakończyły działalność ze stratą 2mld PLN.

WP

### Stypendia dla studentów

Na majowym zebraniu zarządu Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej powołana została komisja przyznawania stypendiów dla studentów I roku wyższych uczelni.

Fundusz stypendialny powstał z inicjatywy Dariusza Szymczaka - radnego sejmiku wojewódzkiego - który przekazał na ten cel część swoich diet.

*więcej na stronie 15*

### Doljowie i Rozdrażewscy z Nowego Miasta

Paszek Biały był typową czarną owcą w rodzie. Posiadał wielki majątek, który przetracił. Był pasowany na rycerza, walczył z Władysławem Jagiełłą z Krzyżakami na Litwie. Można chyba wiązać Paszka z postacią Pawła z legendy nowomiejskiej „O dwóch braciach”.

*Rozmowa z Tomaszem Jurkiem na stronie 10-11.*

### Testy ósmoklasistów

W naszej gminie do testów przystąpili wszyscy uczniowie klas ósmych, łącznie 170 osób.

Testy z języka polskiego sprawdzały przede wszystkim umiejętność czytania ze zrozumieniem oraz formułowania niezbyt długich wypowiedzi. O zadaniach z matematyki mówi się, że nie były zbyt trudne, ale niektórym uczniom nie starczyło czasu na ich rozwiązanie.

*więcej na stronie 5*

### W TYM NUMERZE:

- \* Nowy rozkład jazdy PKP dla stacji w Chociczy s. 3
- \* Dyrektor gimnazjum w Chociczy s. 4
- \* Czas I Komunii świętych s. 11
- \* Reportaż z Chwałęcina s. 14

### TELEFON DO REDAKCJI



poniedziałek - piątek  
7<sup>30</sup> - 14<sup>30</sup>



\* Z 25 na 26 kwietnia w Szyplowie i Kruczynie miało miejsce włamanie do sklepów spożywczych skąd nieznanymi sprawcami skradli kawę, papierosy i herbatę.

W wyniku pościgu przez policję sprawcy porzucili towar i rowery, którymi się poruszali.

\* W okresie od 2 do 3 maja nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży dwóch uli z rojami, ustawionych przy drodze Radliniec - Wolica Nowa. Wartość skradzionego mienia oszacowano na 700 zł na szkodę mieszkańca Radlina.

\* 8 maja w Chociczy kierujący samochodem Seat Ibiza doprowadził do zderzenia z Fiatem 126p. Kierujący był trzeźwy.

\* 13 maja w Chociczy na ul. Średzkiej kierujący samochodem Opel Kadet doprowadził do zderzenia z Fiatem 126p. Przyczyną wypadku był nieprawidłowy manewr wyprzedzania. Kierujący byli trzeźwi.

\* 9 maja w Nowym Mieście na ul. Piaski nietrzeźwy kierowca motocykla Dzik najechał na nogę 2,5 letniemu chłopcu, powodując u niego pęknięcie kości śródstopia. O zdarzeniu policja została powiadomiona przez izbę przyjęć w szpitalu dokąd chłopca przewieziono.

\* W Dębnie w okresie od stycznia do maja 2000 roku kilkakrotnie nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży zamkniętych przepustowych. Urządzenia te zapobiegają cofaniu się wody z Warty w czasie wzebrań powodziowych. Dewastacja tych urządzeń zagraża bezpieczeństwu ludzi a w szczególności mieszkańcom Dębna.

## Inwestycje w gminie Drogi i ulice

Rozpoczęły się prace przy budowie i naprawie dróg. Modernizowana jest ul. Krzymińskiego w Chociczy, wkrótce wymieniane będą chodniki w Klęce oraz położona nowa, asfaltowa nawierzchnia na Zielonym Rynku w Nowym Mieście.

W czerwcu rozpoczną się prace na drodze powiatowej w Chromcu a być może także w Jadwigowie.



fol. P. Kwieciński

### Ulica Krzymińskiego w Chociczy

Na początku maja ruszyły prace przy budowie nawierzchni na ul. Krzymińskiego w Chociczy. Prowadzone są roboty przy zakładaniu kanalizacji deszczowej, wykonaniu podbudowy pod nawierzchnię asfaltową oraz chodniki. Wartość inwestycji wyniesie około 200 tys. zł. Jej wykonawcą jest przedsiębiorstwo STRADA ze Środy Wlkp.

W czerwcu planowane jest wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej na Zielonym Rynku w Nowym Mieście. *Mamy nadzieję, że prace te zostaną zakończone przed końcem tego miesiąca.* Zapewnia wójt Aleksander Podemski.

Zakupiona została kostka brukowa na przeprowadzenie remontu i ułożenie chodników w Klęce. Nowe odcinki chodnika będą położone wzdłuż trasy katowickiej - od przystanku autobusowego do Restauracji ROSANA. Prace te będą wykonane jeszcze w czerwcu.

Również w czerwcu rozpoczną się prace na drodze powiatowej w Chromcu. Będzie to inwestycja realizowana wspólnie z powiatem. W drodze przetargu gmina wyłoni wykonawcę na zro-

bieenie podbudowy drogi i zapłaci za wykonanie. Położenie asfaltowej nawierzchni wykona i sfinansuje powiat. Nowy odcinek drogi będzie miał długość 750 m i połączy gminę Nowe Miasto z gminą Książ Wlkp.

W najbliższym czasie rozpoczną się prace przy wykonaniu podbudowy na drodze gminnej w Kruczynku, na odcinku prowadzącym w kierunku Kruczyna. W przyszłości zostanie on przykryty nawierzchnią asfaltową. Fundusz na ten cel w 50 % gmina uzyskała z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

*Jeżeli pozwolą na to środki finansowe, wykonany będzie również nawierzchnia asfaltowa na drodze w Jadwigowie na odcinku długości około 400 m, zaznacza wójt A. Podemski.*

Niezależnie od budowy nowych odcinków dróg, trwają prace przy ich naprawie. Ostatnio wykonano remont na drodze w kierunku Kolniczek. W planie jest też naprawa nawierzchni na ul. Sosnowej w Nowym Mieście.

HC

# Badanie umiejętności ósmoklasistów

23 i 24 maja w szkołach podstawowych województwa wielkopolskiego przeprowadzono badanie umiejętności uczniów klas ósmych z języka polskiego i matematyki. Wyniki będą miały znaczący wpływ na przyjęcie absolwentów do szkół ponadpodstawowych.

Przywiezione pod eskortą straży miejskiej z Poznania do Środy, opieczetowane koperty z zadaniami i kartami odpowiedzi, dyrektorzy szkół naszej gminy odbierali pomiędzy 7 i 9 rano w dniu przeprowadzania badania. W szkołach przed godziną 9<sup>30</sup> uczniowie losowali sale i miejsca w salach. Po zajęciu miejsc przez młodzież przewodniczący komisji odbierali od uczniów oświadczenie, że nie ma przeciwwskazań lekarskich do wzięcia przez nich udziału w badaniu. Zarówno uczniowie jak i

nauczyciele twierdzą, że zadania były łatwiejsze niż na marcowych testach próbnych. Po dziewięćdziesięciominutowej pracy ósmoklasistów karty odpowiedzi zostały opieczetowane i przekazane do sprawdzenia do kuratorium oświaty. Rezultaty uczniowie poznają na początku



Od tego egzaminu zależy bardzo wiele.

fot. M. Jędrzak

czerwca, a zaświadczenia o wynikach otrzymają 21 czerwca wraz ze świadectwami szkolnymi.

TA

## Prom w Dębnie po remoncie

Prom na Warcie, łączący Dębno z Orzechowem, został wyciągnięty na brzeg. Państwowy Rejestr Statków z Bydgoszczy ocenił jego stan i określił zakres niezbędnych prac remontowych. Po dokonaniu naprawy prom zostanie spuszczonej na wodę i znowu będzie się można nim przeprawiać na drugą stronę rzeki.

Kursujący na Warcie prom był zbudowany w 1973 r. w stoczni w Sandomierzu. Ostatnio był on remontowany przed sześcioma laty. 31 maja upływał termin jego zdolności żeglugowej. Na początku maja prom został wyciągnięty na brzeg.

Uprawnieni do tego przedstawiciele Państwowego Rejestru Statków w Bydgoszczy dokonali jego oceny. Badana była grubość kadłuba, stan jego poszycia oraz stan urządzeń przesuwających. Oceniono, że prom wymaga remontu ale będzie nadawał się do żeglugi.

Administrujący promem Zarząd Dróg Powiatowych w Środzie Wlkp., niezwłocznie przystąpił do wykonania robót remontowych.



fot. J. Stachowiak

Od początku czerwca prom znów znajdzie się na wodzie

Aby prom odzyskał zdolność żeglugową, musimy dokonać wielu napraw, stwierdził Jerzy Helwig, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych. Przystąpiliśmy do oczyszczenia kadłuba, usunięcia ubytków i remontu powłok. Trzeba wymienić linę główną długości 220 m i wyremontować windy, przesuwające prom. Remontu wymaga też pokład. Naprawę promu powierzono Stoczni Remontowej

S.A. w Czarnkowie.

Napędzany ruchem wody prom przeciążyć może 18 ton ładunku. Kursujący między Dębniem i Orzechowem łączy gminy Nowe Miasto i Miłosław. Przeprowadzają się nim przede wszystkim samochody osobowe i rowerzyści. W weekendy są to głównie turyści, dla których atrakcją są zalesione po obu stronach brzegi Warty. Prom kursować może tylko przy odpowiednim, niezbyt wysokim stanie wody - od 3,10 m do 3,00 m. Jest promem starego typu - jego pomosty wymagają ciągłej zmiany położenia względem brzegu w zależności od poziomu wody.

Sezon się zaczął i staramy się jak najszybciej doprowadzić do uruchomienia promu, zapewnia dyrektor Jerzy Helwig. Jeżeli będą dobre warunki atmosferyczne, to w ostatni weekend maja prom już może zacząć kursować.

Joanna Połatyńska

**Prom w Dębnie jest czynny:**

od pon. od piątku:	w godz. 6 <sup>00</sup> - 20 <sup>00</sup>
w sobotę;	w godz. 8 <sup>00</sup> - 14 <sup>00</sup>
w niedzielę i święta:	w godz. 10 <sup>00</sup> - 16 <sup>00</sup>

# O kasztanach, maju i maturze...

W maju, przy jak zwykle w tym czasie kwitnących kasztanach, tegoroczni maturzyści zdawali egzaminy. Nerwy, nieprzespane noce, hektolitry kawy i napojów energetyzujących, mądrości w pigułce - to nierozzerwalnie łączą się z maturami. Łączy się z nimi coś jeszcze - ściągki.

Ściąga to na maturze rzecz arcyważna, wręcz kultowa. Co najmniej tak ważna, jak czterolistna koniczyna, czerwone majtki, amulety i maskotki, pożyczony od kumpla długopis, spanie na książkach, nieobcinanie włosów od studiówki...

**Jak się czuli tegorczeni maturzyści?**

★ *Fajnie było. Nie denerwowałem się o maturę z polskiego. Zawsze przecież coś się napisze. A historia - trzeba trafić! Gorzej będzie z ustnymi. Zamiast się samemu denerwować, wolę bawić się tym, jak imi się stresują. A oni martwią się nie wiadomo o co. No i najwięcej stresują się te osoby, które powinny zdać bez kiwnięcia palcem.*

*Jakie plany? Tylko jedne - fotografika. Najpierw studium, potem studia, bo jest to trochę kosztowne.*

★ *Egzamin nie przypominał mi tego wielkiego szumu, jaki wokół tego robiono. Uważam, że jest to głupia forma, bo nie sprawdza wiadomości. Wszelkie przewidywania dotyczące tematów nie sprawdziły się. Jedzenie było dobre, ale kawa zmnna. No i podarły mi się rajstopy tuż przed maturą. Nauczycieli nie kazali mówić, że pomagali, a ściągki miałam w kieszeni. Swą przyszłość wiąże z j.francuskim.*

★ *Prawdziwa matura pisemna z j.francuskiego była łatwiejsza niż pakiet na próbnej. Było fajnie. Marzę o tym, aby*

*zdać maturę. Myślę o studiach (może socjologia?), na razie nie chcę zapeszać.*

★ *Atmosfera była przyjemniejsza niż się spodziewałam. Czuło się życzliwość nauczycieli. Kanapki były smaczne, tylko męczyło to długie siedzenie. Pięć godzin to naprawdę długo. Niektórzy histeryzowali przed salą, ale tak ogólnie to była komedia. Po maturze chciałabym się dostać na wychowawstwo muzyczne.*

Zdany egzamin maturalny to dopiero początek: egzaminy do szkół, na studia, szukanie pracy, wojsko ...

**Maturzystom życzymy zdania wszelkich egzaminów, trafnych wyborów i oczywiście pięknych wakacji.**

**Magdalena Florczak**

## Goście z Dol de Bretagne

Od 29 kwietnia do 9 maja przebywała w Nowym Mieście grupa francuskich dzieci z zaprzyjaźnionego od wielu lat Dol de Bretagne. Goście mieszkali w domach tych, którzy uczą się w szkole języka francuskiego.

Francuscy uczniowie wydawali się bardzo zadowoleni z pobytu w Polsce. Mówili, że podoba im się takie poznanie Europy - podróże, kontakty z inną kulturą. Pytałam, czy nie czują się podczas pobytu w Polsce trochę jak nauczyciele. Jedna z dziewczyn odpowiedziała mi, że to raczej ona się teraz czegoś uczy, choć oczywiście czego innego niż jej polskie koleżanki. Wiele dzieci z Francji traktowało ten wyjazd przede wszystkim jako przygodę, choć nie obyło się bez łez. *To są jeszcze małe dzieci i dla nich sam pobyt poza domem jest już dużym stresem, do tego dochodzą problemy z komunikowaniem się.*

Dzieci z Francji oprócz wspólnych lekcji w szkole zwiedziły Poznań, Częstochowę, były w stadninie koni i w fabryce bombek. Kilka dni spędziły z rodzinami u których mieszkali. *Byliśmy na rowerowym pikniku w Dębnie i na wycieczce w Biskupinie, staraliśmy się pokazać naszej Francuzce to, co w okolicy najciekawsze - mówi mi mama, u której dziewczynka mieszkała. Oczywiście miałam kłopoty z komunikowaniem się,*



foto. M. Jędrzak

**Wspólne rozwijanie zdolności manualnych pod okiem polskich i francuskich nauczycieli**

*czasami pokazywałam coś rękami, czasami rysowałam, szkoda, że nie znam francuskiego.*

Wspólne spędzanie wolnego czasu, rozmowy, rozwiązywanie problemów - to był dla nowomiejskich uczniów

sprawdzian o wiele poważniejszy niż klasówka. Prawdopodobnie w przyszłym roku pojedą do swoich znajomych do Bretanii.

**Joanna Polatyńska**

# KACIK WĘDKARSKI

## MISTRZOWIE SPŁAWIKA

Mistrzem koła w dyscyplinie spławikowej w kategorii seniorów został Tomasz Marciniak uzyskując 1850 pkt (81 ryb o wadze 1,85 kg). Wicemistrzowski tytuł zdobył Piotr Gołębiak - 750 pkt (51 ryb, 0,75 kg). Trzecie miejsce zajął Henryk Grochowski - 700 pkt (56 ryb, 0,7kg).



foto. P. Kwieciński

W kategorii juniorów I miejsce zajął Mariusz Kuźniak - 420 pkt., II Piotr Grzegorek - 255 pkt., a III Krystian Kosiński - 90 pkt. Czwarte miejsce zdobył najmłodszy uczestnik zawodów Dawid Zgoliński - 70 pkt. Wszyscy zwycięzcy otrzymali cenne nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego, ufundowane przez Zarząd Koła PZW „Guć”, a dodatkowo pięciu najlepszym juniorów pojedzie na zawody do Pozna-

nia zorganizowane przez Komisję Młodzieżową przy Zarządzie Okręgu PZW w Poznaniu z okazji Dnia Dziecka.

Mistrzowskie zawody odbyły się 14 maja. Seniorzy łowili ryby w Warcie, a juniorzy w stawku o nazwie „Wieprzowiec”. Startowało 75 zawodników, którzy na zakończenie konkursu, przy tradycyjnej grochówce, dzieliли się przysmakami wędkarskimi.



foto. M. Jędrzak

## REKORDOWY BOLEŃ

Rekordowego bolenia o wadze 3,15kg i długości 70cm złowil w Warcie, w pobliżu Gucia Franciszek Manicki z Nowego Miasta. Branie ryby miało miejsce 29 marca, około godziny dziesiątej, na czerwonego robaka. Holowanie, które trwało 20 minut, odbyło się na popularnym wędzisku o długości 3,60m, żyłce 0,19 bez przyponu, haczyku nr 12 i kolowrotku ze stałą szpulą.

Była to „zyciowa ryba” dla kolegi F.Manickiego, który wędkuje już 22 lata.

## MISTRZ SPININGU

Spiningowym mistrzem koła PZW „Guć” na rok 2000 został Łukasz Błaszczak, który na zawodach 30 kwietnia złowil trzy szczupaki i uzyskał 3 205 pkt. Drugie miejsce zajął Stanisław Mróz z Chociej, który złowil 1 szczupaka i 2 okonie — 750 pkt, a trzeci był Miron Ziętkiewicz — 355 pkt.

W zawodach wzięło udział 25 zawodników, którzy złowili 5,5 kg ryb.

Franciszek Tomczak

## Z życia Koła PZERiI

◆ 17 maja w pięknej scenerii otaczającej GOK w Nowym Mieście, Zarząd koła PZERiI zorganizował II turę Mistrzostw Koła w strzelaniu z wiatrówki. W zawodach startowało 13 członków koła. W II turze najlepszym strzelcem okazał się Lech Mazurkiewicz uzyskując 126 pkt. Drugie miejsce zajął Leszek Kunsztowicz 118 pkt., a trzecie - Henryk Idziaszek 116 pkt. Po dwóch turach kolejność jest następująca: I Lech Mazurkiewicz z Nowego Miasta - 253 pkt. II Leszek Kunsztowicz z Aleksandrowa - 245 pkt, III Henryk Idziaszek z Nowego Miasta - 234 pkt. IV Henryk Rutkiewicz z Chocicy - 231 pkt., V Andrzej Łukaszyk z Aleksandrowa - 229 pkt., VI Bronisław Janicki z Wolicy Koziej - 226 pkt. Tradycją Mistrzostw jest, że mistrz koła na dany rok zostanie wyłoniony po rozegraniu czterech tur.

◆ Zarząd Koła PZERiI w Nowym Mieście informuje, że 21 czerwca odbędzie się III tura Mistrzostw Koła w Warcabach. Zawody rozpoczną się o godz. 9<sup>00</sup> w GOK Nowe Miasto. Jednocześnie informujemy, że co środę między 8<sup>30</sup> a 11<sup>30</sup> jest czynne biuro związku, gdzie można zapłacić składkę członkowską i uzyskać wkładkę na zniżkę kolejową. Członkowie, którzy nie uregulują składki do końca czerwca zostaną skreśleni z listy członków.

◆ Zebranie członków Zarządu Koła odbędzie się 7 czerwca o godz. 9<sup>00</sup>.

◆ 26 maja odbyły się Mistrzostwa w Wędkarstwie Spławikowym wśród członków Koła PZERiI. Startowało 10 członków. I miejsce zajął Józef Paszkiewicz (304 pkt.). II miejsce - Bolesław Ciamulski (161 pkt.), III miejsce zajął Czesław Sznura (112 pkt.).

LM

# CO SIĘ BĘDZIE DZIAŁO W CZERWCU ?

3 czerwca, godz. 17<sup>00</sup>

przy szkole w Klęce  
Festyn z okazji 10-lecia  
działalności odrodzonego  
samorządu lokalnego

4 czerwca, godz. 15<sup>00</sup>

mecz na stadionie w Klęce  
„Phytopharm” Klęka - Polonia  
Nowy Tomyśl

5 czerwca, godz. 9<sup>00</sup>

Biblioteka w Nowym Mieście  
spotkanie autorskie  
z Ewą Nowacką

9 czerwca, godz. 17<sup>00</sup>

przy szkole w Klęce  
Dzień Dziecka  
dla dzieci niepełnosprawnych

9 czerwca, godz. 11<sup>00</sup>

Biblioteka w Nowym Mieście  
spotkanie autorskie  
z Lechem Konopińskim

10 czerwca, godz. 18<sup>00</sup>

Obchody I rocznicy  
powstania Grupy AA

11 czerwca, godz. 12<sup>00</sup>

Odpuść w Nowym Mieście

11 czerwca, godz. 14<sup>00</sup>

Stadion w Klęce  
Zawody Strażackie

11 czerwca, godz. 16<sup>00</sup>

Zielony Rynek  
Festyn Rodzinny z okazji Dnia  
Dziecka i Zielonych Świątek

17 czerwca, godz. 17<sup>00</sup>

mecz na stadionie w Klęce  
„Phytopharm” Klęka  
- „Lechia” Kostrzyn

18 czerwca, godz. 12<sup>00</sup>

Odpuść w Nowym Mieście

24 czerwca (popołudnie i wieczór)  
lasek „GUC”

Wianki Nowomiejskie 2000

30 czerwca, godz. 17<sup>00</sup>

przed Domem dla Bezdomnych  
w Dębnie  
Dzień Dziecka dla dzieci z rodzin  
dysfunkcyjnych i wielodzietnych

# Echa majowych świąt

W najdłuższy od kilkunastu lat weekend maja wielu wyjeżdżało na majówki, nad wodę, do lasów, znacznie mniej mieszkańców zdecydowało się na udział w imprezach związanych z majowymi świętami.



fot. P. Kwieciński

## Pokaz umiejętności strażackich na Rynku w Nowym Mieście

2 maja na scenie GOK-u dla francuskich i polskich kolegów występował chór oraz uczniowie starszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum w Nowym Mieście.

Kasia Jędrzak i Kamila Orzechowska pięknie recytowały po francusku bajki la Fontaina, dziewczyny z zespołu wokalnego zaśpiewały m.in. „Parasolki”, które bardzo podobały się gościom z Francji. Prawdziwą jednak furorę zrobiła Iza Ratajczak, która zaśpiewała największy przebieg Celine Dion - Pourquoi t'en vaimes encore.

W dzień później świętowali między innymi strażacy. O godzinie 11<sup>15</sup> w kościele w Nowym Mieście odprawiona została uroczysta msza święta. Kolumna strażaków z wójtem gminy i orkiestrą dętą na czele przeszła spod strażnicy do świątyni. Po zakończeniu nabożeństwa odezwała się na Zielonym Rynku syrena i rozpoczął się pokaz sprzętu i umiejętności strażackich. Na Rynku strażacy polewali drzewa i auta wodą, był też wóz strażacki z wysoką na 30 metrów drabiną. Niestety strażacy o

wiele częściej niż na zawody i pokazy takie jak w tym dniu, muszą wyjeżdżać do pożarów.

JP

Obchody święta Konstytucji 3 Maja od wielu lat organizowane są w sali GOK-u. Tak też było w tym roku. Akademię na tę uroczystość przygotowali uczniowie i nauczyciele ze szkoły podstawowej z Boguszyna. Przybyli na nią zaproszeni goście: wójt Aleksander Podemski, przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Gminy - Czesław Jarocki i Mieczysław Rzepka. Szkoda tylko, że nielicznie przybyli nasi mieszkańcy.

Program wprowadził uczestników akademii w nostalgiczny nastrój tamtych lat. Po jego zakończeniu na scenie zaprezentowali się laureaci festiwalu: Piosenki Przedszkolnej: Weronika Janiszewska, Dorota Konarkowska i Agnieszka Motyl oraz Piosenki Dziecięcej: Natalia Kudereczak, Malwina Janicka, Paulina Kaźmierczak i Izabela Ratajczak.

MK

# Majówka w Wolicy Koziej

Piękna pogoda sprzyjała organizowaniu imprez na świeżym powietrzu. Sezon ten zapoczątkowała Wolica Kozia organizując majówkę, która odbyła się 3 maja.

Długi weekend sprzyjał zabawie oraz frekwencji, oprócz mieszkańców Wolicy można było zauważyć osoby z Nowego Miasta, Klęki, Sulęcinka, a nawet Poznania. Jedną z głównych atrakcji był występ dzieci: Darii Hoffmann, Dagmary Podgajskiej, Pauliny Banaszak, Honoraty Włodarczak oraz Weroniki Mazurkiewicz. Dziewczynki po występie otrzymały drobne upominki oraz

moc oklasków. Do tańca przygrywał zespół złożony z Marcina i Darka - mieszkańców Wolicy Koziej. Podczas, gdy panie podziwiałały występy, panowie rywalizowali w strzelaniu. Najlepszym zawodnikiem w strzelaniu z wiatrówki okazał się Andrzej Hoffmann.

Podczas majówki można było korzystać z bufetu, który oprócz kielbasek i piwa oferował także lody. Organizato-

rem majówki był Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Wolicy Koziej. Szczególne podziękowania należą się członkom OSP w Wolicy Koziej za przygotowanie i opiekę nad imprezą oraz GOK Nowe Miasto za wypożyczenie sprzętu nagłaśniającego.

Mieszkańcy tej malowniczo położonej wsi wykazują inicjatywę i potrafią zorganizować wspaniałą majówkę.

Z mieszkańców tej miejscowości powinni brać przykład inni mieszkańcy naszej gminy. O wielkości i ważności wsi nie świadczy liczba mieszkańców, ale ludzie, którzy tam mieszkają i inicjatywy, które wysuwają.

Ewa Andrzejewska

## Piknik w Dębnie

Tradycyjnie już przed Domem dla Bezdomnych w Dębnie spotkali się członkowie Stowarzyszenia „Krag”, mieszkańcy oraz przyjaciele Domu. Na piknik, który odbył się 20 maja, przybyli pracownicy i podopieczni ośrodków pomocy społecznej z Krzykos, Nowego Miasta i Środy Wlkp., przedstawiciele władz gminy, członkowie PZERiI z Kostrzyna, Krzykos, Nowego Miasta i Środy.



fol. J. Stachowiak

Gospodarzami pikniku było Stowarzyszenie „Krag” oraz mieszkańcy Domu dla Bezdomnych. Dla uczestników majówki było ognisko, loteria fantowa, grochówka, kielbaski, napoje. Wystąpiły laureatki Festiwalu Piosenki Przedszkolnej: Weronika Janiszewska, Dorota Konarkowska, Agnieszka Motyl oraz Iza Ratajczak – zdobywczynie

Grand Prix Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Śpiewały też „Złota Jesień” oraz „Szczęśliwa Trzynastka” – zespoły emerytów z Kostrzyna i Środy Wlkp.

Bawiącym bacznie przyglądały się bociany, mieszkające w gnieździe na szczycie domu. Pewnie dla nich dzień pikniku nie był zwykłym dniem.

JP

## Prezentacje w Zaniemyślu

14 maja w Zaniemyślu odbyły się I Powiatowe Prezentacje Kulturalne. Gminę Nowe Miasto reprezentował zespół folklorystyczny „Chociczanie” oraz laureaci festiwalu piosenki dziecięcej.

Na scenie wystąpiły Agnieszka Motyl, Weronika Janiszewska oraz Dorota Konarkowska - zwyciężczynie Festiwalu Piosenki Przedszkolnej oraz Natalia Kuderczak, Malwina Janicka, Paulina Kaźmierczak i Izabela Ratajczak - laureatki Festiwalu Piosenki Dziecięcej.

Pięć godzin trwały prezentacje w zaniemyśskim amfiteatrze, w których wzięły udział wszystkie gminy z powiatu średzkiego. Dorobek kulturalny gmin zaprezentowany został gościom m.in. staroście powiatu średzkiego oraz wójtom ościennych gmin.

Do Zaniemyśla można było w tym dniu dojechać za darmo kolejką parową ze Środy Wlkp. Ciuchcia jechała powoli, ale z należytą sobie powagą. Następne prezentacje za rok w gminie Dominowo.

MK



# Doliwowie i Rozdrażewscy z Nowego Miasta

rozmowa z doc. dr hab. Tomaszem Jurkiem z Instytutu Historii

**Dzięki Panu Nowe Miasto znalazło się w podręcznikach historii dla szkół średnich. Czemu to zawdzięczamy?**

Tylko samemu Nowemu Miastu. Jest ono wyjątkowo wdzięcznym obiektem. Może tego nie widać, jak się chodzi po ulicach, ale gdy się patrzy na nie z lotu ptaka, widać wyjątkowo dobrze zakonserwowany cały układ przestrzenny. Do tego dochodzi wyjątkowo piękny Kopiec oraz zarys fos, które go otaczały. Zamiast więc rysować w podręczniku bezduszny plan, o wiele lepiej podać żywe zdjęcie, które pokazuje to samo. Dlatego, gdy tylko nadarzy się okazja i potrzeba pokazania, jak wyglądało średniowieczne miasto wielkopolskie, to wiem, że do Nowego Miasta można się odwołać, bo przykład jest przepiękny.

**W napisanej przez Pana części historycznej książki o Doliwach znalazła się cała galeria postaci związanych z rodem, które osiedliły się w Nowym Mieście i gospodarzyły tu przez kilka wieków. O których z nich powinniśmy szczególnie pamiętać?**

Rzeczywiście, była to cała galeria. Trudno właściwie wartościować, który z nich najwybitniejszy. Być może właśnie komes Mikołaj, który zbudował miasto i był jego założycielem. Następnie mamy komesa Piotra Szymonowicza, który prawdopodobnie założył pierwszą rezydencję.

Ala mnie się zawsze wydawało, że człowiekiem największego formatu w całej tej rodzinie był Mikołaj z Dębna i Biechowa, wojewoda i starosta wielkopolski w czasach Kazimierza Wielkiego. Był człowiekiem liczącym się w skali ówczesnego państwa. Był to wyjątek nie tylko w rodzinie, ale i w skali całej ówczesnej Wielkopolski. Królestwo Polskie zjednoczone przez Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego było ewidentnie rządzone z Krakowa. Nawet mówiono o nich - królowie krakowscy. Wielkopolanie bardzo boleli nad tym, bo byli od rządów odsunięci. Było dostojnie kilka osób i kilka rodzin, które potrafiły zaskarbić sobie łaski ostatnich królów piastowskich na tyle, że uczest-



fot. J. Stachowiak  
Tomasz Jurek podczas prelekcji w czytelni

nicyli w sprawowaniu rządów a nawet w wielkiej polityce międzynarodowej. Do tych ludzi należał właśnie nasz wojewoda i starosta Mikołaj, nie piszący się co prawda bezpośrednio z Nowego Miasta, ale najprawdopodobniej tu rezydujący. A był to człowiek naprawdę formatu europejskiego.

Rodzina Doliwów z Nowego Miasta obfitowała w jednostki ciekawe, ambitne i silne indywidualności.

**Ale zdarzały się także czarne charaktery?**

Zgadza się, były i czarne charaktery. Warto tu wymienić Paszka, żyjącego na przełomie XIV i XV w. Mówimy tu o *czarnych charakterach*, a on akurat nazywał się Biały. Był chyba typową *czarną owcą* w rodzinie. Ale to była silna indywidualność. Posiadał wielki majątek, który następnie stracił. Zaczął wielką karierę urzędniczą, ale jej nie skończył. Miał duże zasługi wobec króla, ale nie potrafił tego spożytkować. Był np. pasowany na rycerza, walczył z Władysławem Jagiełłą na Litwie z Krzyżakami a potem jako chorąży brał udział w bitwie pod Grunwaldem. Z jego imieniem można łączyć upadek nowomiejskiej galezi Doliwów. Śledzenie jego kolei losu pokazuje, że była to indywidualność silna i nawet w swoich dziwac-

twach przekraczał normalną miarę. Wydaje mi się, że można chyba wiązać postać Pawła z legendy nowomiejskiej *O dwóch braciach* z tym właśnie Paszkiem. Paszek, to jest zdrobniała forma od Pawła. Współcześnie z nim żył jego bratanek Jan Był postacią o wiele sympatyczniejszą od Pawła - zapisał się jako porządny gospodarz i człowiek żyjący w zgodzie z sąsiadami. O Paszku można by właściwie powiedzieć, że w jakiś sposób niemal do dziś pozostał w ludzkiej pamięci, co też jest jakąś miarą indywidualności tego człowieka.

**Któremu z właścicieli Nowego Miasta możemy przypisać budowę kościoła, który stoi tu do dzisiaj?**

Kościół jest tak stary jak miasto. Tak to na ogół bywało, że założyciele, a każde miasto miało swojego założyciela, zakładali wszystko - miasto, kościół, rezydencję... W przypadku Nowego Miasta rezydencja była najprawdopodobniej założona przez człowieka następnego pokolenia, ale pierwotny kościół nowomiejski musiał powstać jednocześnie z założeniem miasta, gdzieś najprawdopodobniej w końcu XIII w. Był prawdopodobnie drewniany i nie ma po nim żadnych śladów. Natomiast dzisiejsza piękna świątynia nowomiejska była zbudowana u schyłku XV lub na przełomie



XV i XVI wieku przez Rozdrażewskich, którzy byli wówczas dziedzicami i budując sobie nową rezydencję murowaną na Kopcu, przy okazji niejako zbudowali kościół. I to też było zjawisko typowe dla wielu miast.

**Czy wśród nowomiejskich Rozdrażewskich spotkamy równie ciekawe indywidualności, jak wśród Doliwów we wcześniejszych wiekach ?**

Indywidualności na miarę Doliwiczów z XIV w. wśród Rozdrażewskich nie znajdziemy. Wybitniejsza była z pewnością linia na Krotoszynie. Był wśród nich np. biskup wrocławski Hieronim. Nowomiejscy Rozdrażewscy żyli z nimi w dobrych stosunkach i korzystali z protekcji wybitniejszych kuzynów. Ale i wśród nowomiejskich spotkamy ciekawe indywidualności. W późnych latach życia rezydował tu Jan Rozdrażewski i jemu kościół nowomiejski zawdzięcza ozdobienie piękną polichromią, a Akademia Lubrańskiego w Poznaniu hojne zapisy fundacyjne.

Warto też wspomnieć Jacka Rozdrażewskiego, który za młodu walczył w wojnie trzydziestoletniej aż w Niderlandach a potem jako pułkownik brał udział w wojnach kozackich na Ukrainie. Był zasłużonym żołnierzem, ale też zdradzał zainteresowania literackie - zostawił po sobie jakieś poematy. Z nim też wiązać można piękne piece, po których kafle odkryto w pozostałościach ostatniej nowomiejskiej rezydencji. Jawi się on z jednej strony jako człowiek rycerski, z drugiej zaś wrażliwy na piękno i żyjący w luksusowo na owe czasy wyposażonej rezydencji.

**Wiadomo, że murowana rezydencja Rozdrażewskich spłonęła w połowie XVII wieku. Co stało się z jej właścicielami?**

Rozdrażewscy wierni Janowi Kazimierzowi, nie poddali się Szwedom lecz pojechali za królem na Śląsk. To mogło być przyczyną splądrowania i spalania ich rezydencji, bo Szwedzi szczególnie lupili dobra opozycjonistów i emigrantów. Kolejni Rozdrażewscy mieszkali jeszcze w Nowym Mieście w latach 70-tych XVII w., ale wkrótce rodzina ta opuściła Nowe Miasto.

rozmawiała Halina Czarny

## Czas I Komunii świętych

Dzień I Komunii św. to szczególne święto. Szkoda, że istota sakramentu rozmywa się często gdzieś po drodze w wirze innych zajęć.



fol. P. Kwietniński

### *Dzieci pierwszokomunijne przed kościołem w Kolniczkach*

Rok wcześniej rezerwuje się sale, zamawia kucharki, pomoce. W domach rodziców i chrzestnych trwają dyskusje: co tu kupić ?

Oczywiście rower górski musi być. Gorzej, gdy oczekiwania dziecka (a może rodziców) są bardziej wygórowane i marzy mu się np. komputer. Bo to i dla taty się przyda, a i dziecko się czegoś nauczy. A może by tak antenę satelitarną? Zawsze, na którymś kanale coś jest, co przykuwa uwagę dziecka. Gorzej, gdy naszej w ogóle nie przykuwa i

### **CZY TAK MUSI BYĆ ?**

Jest to dzień, w którym dziecko przyjmuje sakrament Komunii św. po raz pierwszy w życiu. Od nas dorosłych zależy, jak Go przyjmie, co dla niego będzie oznaczać, co zmieni w jego życiu.

Ksiądz wszystkiego nie załatwi: jest tylko księdzem. A rodzic - az rodzicem ! Oczywiście potrzebne są starania, zabiegi, aby wszystko przygotować pięknie i na czas. Jednak, jak we wszystkim, należy zachować umiar.

*Rodzic dziewięciolatka*

## O właścicielach Nowego Miasta w dawnych wiekach

Na spotkaniu autorskim w Bibliotece Publicznej Gminy w Nowym Mieście Tomasz Jurek mówił o wybitniejszych przedstawicielach rodu Doliwów, zamieszkujących Nowe Miasto w średniowieczu oraz w XVI i XVII wieku.

12 maja w czytelni Tomasz Jurek, mówił o właścicielach Nowego Miasta, w okresie od XIV do połowy XVII wieku. Doc.dr hab. Tomasz Jurek jest pracownikiem Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Napisał część historyczną książki *Doliwowie z Nowego Miasta nad Wartą, Dębna i Biechowa*, a ostatnio wspólnie z Ryszardem Grygielmem opracowali monografię pt.: *Zduny: Późnośredniowieczne i nowożytne rezydencje właścicieli miasta*. W 1999 r. wydał *Dzieje Średniowieczne. Podręcznik dla klasy pierwszej szkół średnich*. Zarówno autor, jak i temat spotkania zainteresował mieszkańców, bo sala

czytelni wypełniona była słuchaczami.

Prelegent przedstawił ciekawsze postaci z rodu Doliwów, którzy władali miastem od jego założenia w końcu XIII i przez cały wiek XIV. Był to *złoty wiek* w dziejach nowomiejskich Doliwów.

Dzieje właścicieli Tomasz Jurek ukazał na tle dziejów Polski. Pokazał ich związki z panującymi - np. Piotra Szymonowica z Władysławem Łokietkiem, Paszka Białego z Władysławem Jagiełłą a Jacka Rozdrażewskiego z Janem Kazimierzem.

JP

## Ogolone lipy na Rynku →

Wczesną wiosną, gdy lipy na Rynku w Nowym Mieście zostały bardzo śmiało poprzycinane, mieszkańcy zastanawiali się, czy liście na tych drzewach jeszcze kiedykolwiek wyrosną. Kiedy w połowie maja większość drzew szumiała bujnymi, zielonymi koronami, lipy na Rynku nieśmiało wypuszczały pierwsze listki. Czy aż takie postrzyżyny były biednym drzewom potrzebne !??

Redakcja



# Laboratorium Kontroli Jakości w Phytopharm Klęcka S.A.

Aby surowiec trafił do produkcji lub lek gotowy na półkę apteczną najpierw musi przejść cały szereg badań sprawdzających jego jakość. Laboratorium Kontroli Jakości zakładów w Klęcce - jak wskazuje sama nazwa - zajmuje się oceną jakości materiałów związanych bezpośrednio z produkcją farmaceutyczną.

Kontrola jakości obejmuje materiały wyjściowe lub inaczej surowce używane do produkcji. Największą grupę stanowią tu surowce roślinne, półprodukty powstałe podczas procesu produkcyjnego oraz produkty gotowe, czyli te, kierowane do aptek lub innych wytwórni farmaceutycznych albo innej gałęzi przemysłu.

Jeśli wyniki badań są zgodne z limitami założonymi w specyfikacjach badanego materiału, to uruchomiona zostaje tzw. procedura zwolnienia i możemy przejść do kolejnego etapu produkcji lub wprowadzić lek na rynek.

Wszystkie te zabiegi mają na celu zapewnienie wysokiej jakości preparatów,



*Laborantka w Klęcce przy pracy*

co jest związane bezpośrednio ze skutecznością działania leków oraz bezpieczeństwem pacjentów.

Wszystkie niezbędne badania przeprowadzane są w laboratorium w Klęcce składającym się z części chemicznej i mikrobiologicznej. Ocena organoleptyczna i fizykochemiczna przeprowadzana jest w pracowni chemicznej wyposażonej w specjalistyczny sprzęt analityczny. Tutaj sprawdza się tożsamość badanego materiału i jego skład chemiczny, a w szczególności zawartość substancji aktywnych, odpowiedzialnych za działanie farmakologiczne surowca lub preparatu gotowego. Taka analiza wykonywana jest za pomocą nowoczesnych technik chromatograficznych (HPLC, GC, TLC).

Czystość mikrobiologiczną, czyli poziom drobnoustrojów produktów oceniamy w pracowni mikrobiologicznej, w której obowiązują szczególne rygory sanitarne. Wysoki poziom czystości zapewniony jest przez specjalne rozwiązania konstrukcyjne, podział pomieszczeń na różne strefy pracy oraz przestrzeganie procedur sanitarnych.

Wszystkie te działania mają na celu zapewnienie wysokiej i stałej jakości leków produkowanych w Phytopharmie, co dla pacjenta oznacza - bezpieczeństwo i skuteczność stosowania.

**Aldona Krawczyk**  
Kierownik Zespołu Laboratoriów

# CZAPLE I KORMORANY

## - ptaki, które się nie lubią

Na Czaplincu - znajdującym się na terenie Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego - gdzie do tej pory niepodzielnie królowały czaple siwe, pojawiły się też wiosną kormorany.



*Dostojna czapla siwa*

Ptaki nie darzą się z pewnością sympatią, bowiem i czaple i kormorany żywią się rybami. Powodem do bójek są też wysokie drzewa, których nie jest na Czaplincu zbyt wiele, a które są idealne do zakładania gniazd jednych i drugich ptaków.

Kormorany – nazywane też krukami morskimi – są doskonałymi łowcami ryb. Ich dziób jest zakończony ostrym haczykiem, polują nurkując, pod wodą pływają szybko i zręcznie. w razie potrzeby pomagają sobie wiosłowatymi skrzydłami.

Czaple natomiast łowią w płycinach, brodząc w wodzie. Nie gardzą też myszami i zabami z łąk i z pól.

Warto wybrać się na wycieczkę, by z bliska przyrzeć się, jak konkurujące ze sobą o miejsce i ryby ptaki żyją obok siebie.

*Łoś*



*Kormoran czarny*

## Zasady udostępniania lasów

Zbliża się okres wakacji. Duża grupa osób spędzać będzie wakacje w domu. W tym okresie częściej niż zwykle odwiedzać będziemy lasy – mamy do tego pełne prawo, ale róbmy to z zasadami, które muszą być przestrzegane, aby lasy przetrwały także dla przyszłych pokoleń.

Największym zagrożeniem dla lasu w okresie wiosenno-letnim są pożary. Słoneczna pogoda, brak opadów oraz wzmożony ruch turystyczny powoduje, że w okresie tym zastraszająco wzrasta liczba pożarów leśnych. Tylko w dniu 3.05. w całej Polsce zarejestrowano w lasach rekordową liczbę 262 pożarów. Na szczęście nie były to duże pożary, opanowane tylko dzięki ofiarnej postawie leśników oraz straży pożarnej.

Niestety pożary lasów nie omijają również naszej gminy. 9 maja na terenie Komorza doszło do groźnego rozwijającego się pożaru lasu, który na szczęście dzięki postawie naszej straży nie rozprzestrzenił się na większym obszarze. Spaliło się prawie pół hektara trzy-nastoletniego młodnika sosnowego. Przyczyna zaprószenia ognia: człowiek.

Aby do podobnych zniszczeń w lasach nie dochodziło pamiętajmy, że:

- ◆ Stałym zakazem wstępu objęte są lasy stanowiące:
- uprawy leśne do 4m wysokości;

- powierzchni doświadczalne i drzewostany nasienne;
- ostoje zwierząt;
- źródła rzek i potoków;
- obszary zagrożone erozją.
- ◆ Okresowy zakaz wstępu może być wprowadzony w przypadku :
  - zniszczenia lub uszkodzenia drzewostanu i runa leśnego;
  - dużego zagrożenia pożarowego;
  - wykonywania zabiegów gospodarczych.
- ◆ Wjazd do lasu pojazdami silnikowymi i zaprzęgowymi dozwolony jest wyłącznie drogami publicznymi lub drogami leśnymi oznakowanymi drogowkami.
- ◆ Postój wszelkich pojazdów na drogach leśnych jest dozwolony w miejscach oznakowanych.
- ◆ W lesie zabrania się :
  - zanieczyszczania gleby i wód;
  - zaśmiecania i rozkopywania gruntu;
  - rozgarniania i zbierania ściółki;
  - niszczenia grzybów oraz grzybni;

- niszczenia lub uszkodzenia drzew, krzewów i innych roślin;
- niszczenia urządzeń, obiektów gospodarczych, turystycznych i technicznych oraz znaków i tablic;
- wypasu zwierząt gospodarskich;
- biwakowania poza miejscami wyznaczonymi;
- wybierania jaj i piskląt, niszczenia legowisk i gniazd ptasich;
- niszczenia legowisk, nor i mrowisk,
- ploszenia, ścigania, chwytania i zabijania zwierząt;
- puszczenia psów luzem;
- hałasowania.
- ◆ W lasach i na terenach śródleśnych łąk, torfowisk i wrzosowisk oraz 100m od granicy lasu zabrania się:
  - roznieciania ognia poza miejscami wyznaczonymi;
  - korzystania z otwartego płomienia;
  - wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych.

**Janusz Wilczyński**

# Chwałęcín

## - reportaż

Chwałęcín - nieduża wieś sołecka - ok. 275 mieszkańców wraz z Chwałęcínkiem - położona 8 km na płd. od Nowego Miasta, na skrzyżowaniu dróg do Boguszyna, Kruczyna, Mieszkowa i Panienki.

W słoneczne niedzielne popołudnie ludzie zastywiają odpoczynku w pięknych ogródkach i na spacerach. Niektórzy spotykają się przy sklepie. Życie płynie spokojnie.



### CHARAKTER WSI

Chwałęcín, jak większość miejscowości w naszej gminie, jest wsią typowo rolniczą. Ci, którzy nie zajmują się własnym gospodarstwem, dojeżdżają do pracy, np. do Środy lub Poznania. Nie ma tu prywatnych zakładów rzemieślniczych. Prosperuje jeden sklep ogólnospożywczy A. Klimczak. Sklep oprócz działalności handlowej spełnia zadania towarzyskie: jest miejscem spotkań mieszkańców, zwłaszcza młodzieży.

Na terenie byłej SKR działa filia WIT-BUD-u W. Wicijowskiego, ramach której ona sklep z artykułami ogólnobudowlanymi i chemiczno-ogrodniczymi oraz od niedawna stacją paliw.

Mieszkańcy cieszą się, że wieś jest zwozociągowana i strefonizowana, lecz brakuje im kanalizacji i gazyfikacji. Narzekają również na przystanek autobusowy, który nie chroni przed deszczem: na to, że kursuje zbyt mało autobusów i przez to są „odcięci od świata”; że Chwałęcín to jedyna wieś bez chodników oraz, że mimo zebrania nie dostarczono kublów na śmieci. Jednak najbardziej żalą się z powodu nie wykończonej świetlicy.

### ZMARNOWANA PRACA ŚWIETLICA

Ok. 15 lat temu (mniej więcej w tym samym czasie powstały świetlice w Michałowie i Chromcu) zaczęto stawiać budynek, w którym miała się mieścić świetlica wiejska, przedszkole i mieszkania. W planach koszty budowy rozłożono pomiędzy miesz-

kańców wsi (ok. 30%) a budżet gminy. Ludzie w płacali składki, organizowali zabawy i dozynki by zebrać pieniądze, za

które zakupiono cegły i materiały budowlane. Społecznie wykopano fundamenty, murarze zaczęli stawiać mury. W pewnym momencie prace stanęły gdyż zabrakło funduszy gminnych. Część zakupionych materiałów przekazano na budowę hydrofarmii. Od tego czasu nic się nie zmieniło. Mury stoją i niszczeją. Pieniądzy ciągle brakuje. Obiekt został nawet wyceniony i wystawiony na sprzedaż, ale nikt go nie kupił. A ludzie patrzą na swoją zmarnowaną pracę. *Teraz to jedynie każdy może dostać po cegle jak po kawałku muru herlińskiego. Dopóki sklep jest otwarty to stoimy pod sklepem, a potem szlifujemy asfalt. Policja wyzywa, że chodzimy po dziesiątej, a co my mamy robić?*

Kilku chłopaków z Chwałęcína należy do Ludowego Zespołu Sportowego w Panieńce. Tam trenują i biorą udział w rozgrywkach oraz w rozmaitych turniejach np. o puchar gminy Jaraczewo, o puchar Przewodniczącego LZS, w obchodach Ziemi Jarocińskiej. Sami zakupili sobie piłki i stroje, a w czasie zimy jeździli na salę do Cerekwicy, którą optacali za własne pieniądze. *Jesteśmy bardziej związani z*

*gminą Jaraczewo niż z naszą Jeźdźmi do Panienki, to jest nasza rozrywka. My możemy sobie pograć, ale dziewczyny naprawdę nie mają co robić.*

### ZAMIŁOWANIE DO CYPRYŚÓW, DAGLEZJI I TULI...

Kiedy jedzie się od strony Szyplowa i Tokarowa przyciąga oko pierwszy dom. A w zasadzie teren przydomowy. Jest to własność państwa Doroty i Walentego Zdunków. Zajmują się oni ogrodnictwem, a od 10 lat ich pasją jest szkółkarstwo. Na przydomowych poletkach, obok tunelów foliowych z wczesnymi pomidorami i ogórkami można podziwiać egzotyczne gatunki młodych ozdobnych drzewek i krzewów. Są to m.in. tuje, jałowce, cyprysy, świerki srebrzyste, czarne i żółte sosny, w sumie około 30 gatunków. Od ok. 2 lat państwo Zdunkowie wystawiają swoje okazy na różnego typu ekspozycjach, robiąc oprawę m.in. dla leków Phytopharmu. *Prezentowaliśmy swój dorobek na wystawie Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sielinku, na forum sześciu powiatów w Śremie i na wystawach rolnogrodniczych w Marszewie, 29 i 30 kwietnia wystawialiśmy nasze krzewy i drzewka na wystawie w Opatówku.*

Pani Dorota i Pan Walenty cały czas zarówno pogłębiają swoją wiedzę jak i rozszerzają asortyment uprawianych gatunków, chcąc uniknąć jak najwięcej błędów. Jeden błąd w pielęgnacji roślin kosztuje lata ciężkiej pracy.

### Z PRZESZŁOŚCI

Nazwa Chwałęcín pochodzi od imienia Chwałęta (Falęta). W latach 1386 - 99 wieś była własnością Chwałęcínkich. Do reformy rolnej z lat międzywojennych należała do Taczanowskich z Szyplowa.

**Magdalena Florczak**  
fot. Piotr Kwieciński



*Uprawa iglaków w gospodarstwie państwa Zdunków.*

## Stypendia dla studentów

*dokończenie ze strony 1*

Komisja ustaliła kryteria, którymi będzie się kierowała przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu stypendium:

- \* Dotyczą kandydatów na studia wyższe;
- \* Wnioskodawcy do wniosku dołączają kopię świadectwa maturalnego oraz przedstawiają dochód miesięczny na 1 członka rodziny;
- \* Komisja zasięga opinii środowiskowej.

Wnioski o stypendium należy składać do dnia 15 czerwca 2000r. na adres Stowarzyszenia.

Stypendium w wysokości 250zł miesięcznie będzie przyznawane na okres 10 miesięcy (wrzesień-czerwiec) studentom I roku, aby ułatwić im start w trudnej sytuacji materialnej. Po pierwszym półroczu stypendysta musi przedstawić zaświadczenie o zaliczeniu I-go semestru, w przeciwnym razie stypendium wygasa.

Komisja przyznawania stypendiów apeluje do władz gminy oraz przedsiębiorców o wsparcie funduszu stypendialnego, a wtedy będzie można pomóc większej ilości młodzieży chcącej podnosić swoje kwalifikacje na studiach wyższych.

**Janina Hałas**  
członek Zarządu SMZN

## Sukcesy, nagrody...

**Rower górski dla Marty** →

Uczennica V klasy Szkoły Podstawowej w Klęce - Marta Szymkowiak - zdobyła Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt. „Matka, mama, mamusia”. Konkurencja była ogromna, nadesłanych zostało 7 tys. prac. Laureatka odebrała nagrodę - rower górski - z rąk Prezydenta Miasta Gorzowa. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

**Wystawa w muzeum**

Dorota Banaszak z Chociczycy i Ewa Charciarek z Nowego Miasta otrzymały wyróżnienie za prace plastyczne pt. „Spotkanie ze sztuką. Perspektywa”. Konkurs objął swym zasięgiem uczniów również spoza Poznania. Tylko trzy prace otrzymały nagrody, a 10 zostało wyróżnionych. Uroczystość nagrodzenia laureatów oraz otwarcia wystawy odbyła się 23 maja w Muzeum Etnograficznym w Poznaniu. Prace dziewcząt można oglądać na wystawie w muzeum.

**I miejsce „Con Amore”**

W sobotę 20 maja w Młodzieżowym Domu Kultury w Gnieźnie odbył się Wielkopolski Przegląd Małych Form Muzycznych. Biorący w nim udział zespół wokalny „Con amore” ze Szkoły Podstawowej z Nowego Miasta zajął I miejsce, śpiewając stare przeboje w nowej aranżacji kierownika zespołu Bronisława Hyżorka.



## Prezent dla dzieci z okazji Dnia Dziecka

Plac zabaw na Osiedlu 40-lecia w Chociczycy został wzbogacony o stół do gry w szachy ufundowany przez Urząd Gminy w Nowym Mieście. Grupa osób uczestnicząca w urządzaniu placu zabaw wykonała zestaw do zabawy - „ciuchcie”. Nadal trwają prace przy budowie drewnianych fortów. Soltys dziękuje panom: **J.Mosiowi**, który wykonał projekty, właścicielom warsztatów stolarskich **M.Borowczykowi** i **St.Pawlakowi**, którzy wszystkie prace wykonali bezpłatnie, a także wykonawcom: **J.Werberowi**, **M.Jankowiakowi**, **Z. Pawlakowi** i **K.Rogozińskiemu**.

WP

**KUPIĘ**  
**PSZENICĘ, PSZENŻYTO**  
**Tomasz Putz**  
**Marianowo k.Brodowa**  
**tel. 0602 674 555**  
**285 16 69**

**Psycholog**  
**mgr Alina Krzekotowska**  
Krzykosy, ul. Szkolna 8/2  
tel. 285 15 44 kom. 0604 751 928

- ★ konsultacje i poradnictwo psychologiczne
- ★ terapia indywidualna i rodzinna
- ★ terapia uzależnień od alkoholu
- ★ terapia dzieci moczających się, lękowych, z trudnościami szkolnymi

**WIADOMOSCI LOKALNE** redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Piotr Czeszyk, Magdalena Florczak, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Piotr Kwieciński, Małgorzata Paszkiewicz, Joanna Polatyńska - redaktor numeru, Grzegorz Rochowski, Mieczysław Rzepka, Marzena Spychalska, Maria Stamięrowska, Przemysław Szeszula, Jarosław Tomaszewski, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów. Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n.Wartą. Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chociczycy, tel. 287-52-93.

Skład komputerowy: Joanna Polatyńska

Druk: Agencja Reklamowo Wydawnicza PROJEKT, 63 - 200 Jarocin, ul. Kusocińskiego 12, tel. (0-62) 747-14-09

# Drużyna GM Nowe Miasto - sukces czy porażka ?

Zakończyły się rozgrywki średzkiej amatorskiej ligi koszykówki, w której po raz pierwszy wzięła udział drużyna GM Nowe Miasto. Od pierwszego meczu była ona objawieniem tej imprezy. Niestety GM Nowe Miasto - wbrew oczekiwaniom większości kibiców - nie zajęła I miejsca.

Podsumujmy udział nowomiejskiej drużyny w rozgrywkach średzkiej ligi. GM Nowe Miasto rozegrała 12 spotkań (7 w grupie, 1 ćwierćfinał, 1 półfinał i 3 mecze finałowe), wygrała 10 z nich. Ogółem zdobyła 931 punktów a straciła 486.

Najlepszymi strzelcami drużyny okazali się: Robert Gurgul (328 pkt.), Krzysztof Szczotka (140 pkt.) i Mieczysław Konarkowski (130 pkt.). W konkursie rzutów za trzy punkty zwycięzcą został Robert Gurgul, drugie miejsce zajął Krzysztof Szczotka. Robert Gurgul został też uznany za najlepszego zawodnika ligi.

Drużyna brnęła bez porażki aż do finału, w którym spotkała się z drużyną ze swojej grupy: Daewoo Ruszczyńscy (w grupie spotkanie zakończyło się wynikiem 53 : 37 na korzyść GM Nowe Miasto). Po pierwszym finałowym meczu (finał rozgrywany był do dwóch zwycięstw) nic nie zapowiadało porażki, gdyż Nowe Miasto wygrało 68 : 46. I choć przegrana w drugim spotkaniu 60 : 71 popsowała nieco hu-

mory, to wciąż wiara w zwycięstwo była niezachwiana. Trzeci mecz drużyna GM zaczęła bardzo dobrze, nie pozwalając przez dłuższy czas rzucić ani jednego kosza. Jednak zawodnikom zabrakło sił i - mimo wygranej pierwszej połowy - cały mecz przegrali 41 : 49.

Mimo, że GM Nowe Miasto nie zdobył I miejsca, to i tak debiut w średzkiej lidze traktowałem jako duży sukces całej drużyny, trenera -

Zbigniewa Hałasa i wszystkich kibiców.

Za niecałe pół roku czekają nas kolejne emocje z udziałem być może dwóch nowomiejskich drużyn.

**Piotr Czeszyk**



*Od lewej stoją: trener Zb.Halas, R.Narajczyk, W.Orlicki, K.Wicijowski, P.Czeszyk, S.Konieczny, R.Gurgul, S.Gurgul - najwierniejszy kibic. Poniżej: K.Konarkowski, K.Szczotka, M.Konarkowski, D.Gurgul.*

## Biegi →

### Zwycięstwa

Zgodnie z tradycją 9 maja w lasku „Guć” w Nowym Mieście odbyły się Biegi Zwycięstwa, w których wzięło udział 250 uczniów z klas od I do VIII szkół podstawowych i gimnazjum naszej gminy.

## Sukcesy

### Lekkoatletów

Sezon lekkoatletyczny jest już w pełni. Sportowcy ze szkoły w Nowym Mieście w różnych imprezach udowadniają swe doskonale przygotowanie.

Z Mistrzostw Powiatu w Lekkiej Atletyce, które odbyły się 5 maja w Środzie Wlkp., przywieźli aż osiem medali i zajęli w punktacji szkół podstawowych 3 miejsce. Oto medalisci:

Jakub Tułaza - I m. w rzucie oszczepem; Natalia Sobczak - II m. w skoku wzwyż; Remigiusz Szymczak - II m. w chodzie na 1,5km; Agnieszka Kasprzyk - II m. w rzucie oszczepem; Nikodem Nyczke - II m. w skoku wzwyż; Grzegorz Muzolf - III m. w skoku w dal; Magdalena Wojtkowiak - III m. w biegu na 300m; Ewa Guszczak - III m. w skoku w dal. Najważniejsze wyniki uczniów ze szkoły w Chocichy:

Artur Cieślak - I m. w pchnięciu kulą; Błażej Lis - IV m. w biegu na 1000m; Lidia Łuczyk - IV m. w biegu na 600m; Anita Grabarczyk - V m. w chodzie; Marcin Majchrzak - VI m. w chodzie. W klasyfikacji gmin w tych zawodach nasza gmina zajęła III miejsce.

Sportowcy nowomiejscy spisywali się również dobrze 13 maja w reprezentacji powiatu na Mistrzostwach Powiatów Województwa Wielkopolskiego w LA w Poznaniu. Natalia Sobczak w skoku wzwyż a Remigiusz Szymczak w chodzie na 5 km zajęli I miejsca. IV miejsce w skoku w dal zajęła Ewa Guszczak a Nikodem Nyczke w skoku wzwyż wywalczył V lokatę.

19 maja w Memoriale prof. B.Ko-



fol. J. Stachowiak

bielskiego w Pile wystartował jeden zawodnik ze SP w Nowym Mieście – Nikodem Nyczke i z wynikiem 160cm zajął II miejsce.

Dzień później odbył się w Poznaniu mityng lekkoatletyczny, w którym II miejsce w skoku wzwyż zajęła Natalia Sobczak, a III miejsce w skoku w dal wywalczyła Ewa Guszczak.

Ponieważ do wakacji odbędzie się jeszcze kilka imprez, życzymy naszym lekkoatletom jeszcze większych sukcesów.

### Dobra forma piłkarzy

Piłkarze z Kłeki zdobyli mistrzostwo powiatu w mini piłce nożnej, strzelając w dwóch finałowych meczach aż 10 bramek. W finale rywalizowały z sobą trzy drużyny, grając każdy z każdym. Oto wyniki poszczególnych spotkań: SP Kłęka - SP nr 1 Środa Wlkp. 1 : 1  
SP Kłęka - SP Zaniemyśl 9 : 0  
SP Zaniemyśl - SP Środa Wlkp. 0 : 3

Dwanaście dni później w Mistrzostwach Rejonu Poznańskiego drużyna z Kłeki wywalczyła 3 miejsce ulegając jedynie SP nr 7 z Wrześni 1 : 2 i SP nr 11 z Gniezna również 1 : 2.

Bardzo dobrze wiedzie się trampkarzom młodszemu, którzy w ostatnich trzech kolejkach odnieśli kolejne

zwycięstwa:

UKS Kłęka - Victoria II Września 11 : 0  
Sparta Orzechowo - UKS Kłęka 0 : 1  
UKS Kłęka - Lechia Kostrzyn 6 : 0

oprac. Piotr Czeszyk

## Siłownia w Nowym Mieście już otwarta

Od niedawna w Nowym Mieście czynna jest siłownia. Powstała ona dzięki staraniom władz powiatu średzkiego, gminy oraz rady rodziców.

Otwarcia obiektu dokonali 2 maja wójt gminy – Aleksander Podemski oraz starosta powiatu średzkiego – Ryszard Węglowski. W uroczystości otwarcia siłowni uczestniczyli także przebywający w tym czasie w Nowym Mieście goście z Francji.

Z siłowni mogą korzystać nie tylko uczniowie szkoły w Nowym Mieście. Dwa razy w tygodniu – w środy od 19<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup> i w soboty od 16<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>, pod okiem opiekuna – Krzysztofa Szczotki mogą ćwiczyć wszyscy, którym zależy na ładnej sylwetce.

JP